

Pilnie potrzebuję pieniędzy - sprzedam ...

Data publikacji: 10.07.2012 17:50

"Sprzedam nerkę i szpik kostny. Mam 24 lata jestem zdrową osobą. Potrzebuję pilnie pieniędzy. Cena za nerkę 50.000 tys., cena za szpik 40.000 tys. zł.- Iza..." Od takich ogłoszeń aż roi się w internecie. Chętnych do sprzedaży własnych narządów nie brakuje.

Poltransplant - Polskie Centrum Organizacyjno-Koordynacyjne ds. Transplantacji podaje, że na transplantację nerki czeka w kraju prawie 1600 osób, na serca ponad 400 osób, a na wątrobę ponad 200.

Choć nasze prawo zabrania sprzedawania i kupowania organów do przeszczepów internetowe fora pełne są ogłoszeń, które oferują sprzedaż „części własnych”. Niewiele osób dziwi już dzisiaj fakt, że obok komputera, samochodu i telewizora na internetowych portalach ogłoszeniowych można także kupić nerkę, płat wątroby, czy szpik...

Ogłoszeniodawcy zachwalają swój stan zdrowia i młody wiek. Często też opisują swoją ciężką sytuację finansową. Ile warte jest ludzkie życie? Właściciele ogłoszeń sami je wyceniają. Ceny wahają się od kilkunastu do kilkudziesięciu tysięcy.

„Jestem zdrową kobietą, mam 32 lata, bez nałogów. Samotnie wychowuję dwie córki, jesteśmy w krytycznej sytuacji finansowej. Pomogę, oddam szpik lub nerkę w zamian za pomoc. Grupa krwi ARH-Paulina”

„Witam, 35-letnia zasłużona krwiodawczyni o grupie A2RH+ podzieli się swoją nerką bądź szpikiem za zwrócenie kosztów eksploatacji. Proszę o poważne oferty na ... Alexia”

„Podzielę się komórką jajową. Jestem zdrową 24 letnią kobietą wzrost 164, waga 52 kg, kolor oczu zielony, kolor włosów ciemny blond moja grupa krwi A2RH+ Proszę tylko o poważne propozycje - BROSDERKA1”

„Witam moja bardzo ciężka sytuacja doprowadziła do tego że ODDAM ZA DARMO NERKĘ ! Jedynie co, to oczekuję zwrotu kosztów jej utrzymania Grzegorz”

- W Polsce pozyskanie komórek, tkanek i narządów wbrew przepisom jest zabronione. Samo rozpowszechnianie ogłoszeń o odpłatnym ich zbyciu jest zagrożone karą pozbawienia wolności do 1 roku. Poza tym, tego rodzaju anonse mogą stanowić źródło informacji dla grup przestępczych – przestrzega Komenda Główna Policji, informując jednocześnie o przeprowadzonej po raz pierwszy na taką skalę akcji „ANONS”, wymierzonej w osoby zamieszczające w sieci internetowej oferty sprzedaży własnych narządów.

W akcji udział wzięło 80 komend Policji z całego kraju. Sprawdzonych zostało 250 ogłoszeniodawców. Sprawa jest rozwojowa, policjanci nie wykluczają dalszych zatrzymań. Policja apeluje również do administratorów sieci internetowych o niedopuszczanie do publikowania tego rodzaju treści, jak również o ich usuwanie i powiadamianie organów ścigania.

W naszym powiecie...

- ***Jeśli dochodzi do tego typu przestępstwa sprawa zostaje przekazana do realizacji Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach lub jest prowadzone wspólnie z policjantami KWP*** – potwierdza asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

